

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Lutego. — Rok 1835.
Niedziela.

№ 51

Jutro, Śta Romana.

W dniu 27 b.m. zaczynając o godzinie 10tej z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego odbędzie się publiczne włożenie do kół, numerów Serji Obligacji Udziałowych, z pożyczki 42 milionowej; samo zaś losowanie Serji nastąpi w d. 2 Marca r.b. o godz. 9 z rana w temle samem miejscu. Radca Stanu, Prezes Lubowidzki. Sekretarz Jeneralny, *Eubkowski*. — Prokurator Królewski przy Tryb. Cyw. *Iej Instancji Woic. Mazow.* zawiadomił Publiczność i wszelkie Magistratury, oraz Obrońców wszystkich klass, iż Trybunał tutejszy, Woźnego nadedatowego, *Adama Leśniewskiego*, z powodu złego sprawowania się, od pełnienia obowiązków urzędu tego usunął. Nie może zatem żadnych czyniów prawnych doreczeń. — Dnia 12 b.m. przeniosł się do wieczości *ś. p. Wojciech z Woli Kmita syn Stefana i Marjanny z Grabiańskich*, dziedzic wsi Grabowej w woie: Krakowskiem. Obywatel ten lat 20 ciągle sprawując urząd Radcy Woiewódzkiego a często Prezesa Rady, znakomite położył zasługi; szacunek, miłość i żal współziomków, oddechowała należycie ostatnia postuga bardzo licznie zgromadzonych Obywateli, którzy go do wiecznego spoczynku odprowadzili. Przyjmij szanowny cieniu w hołdzie cnotom twoim tę wdzięczności i to wspomnienie, będące tłumaczem szczerości, przyjaźni i ludzkości, iających wzór najpiękniejszy do naśladowania nam pozostawiłeś! — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 17 do 18 i pół. Pszenicy od 19 do 23. Jęczmienia od 16 do 19. Owsa od 11 do 12 i pół. Siana furę jednokonną od 17 do 30, paroko: od 36 do 45. Stopy furę od 9 do 22. — Wczoraj w nowej Resursie znajdowało się osób 370, bawiono się wybornie. Z sukien *Damskich* większa część była rużowych, z krepy, gazy, lino i innych

materji; między ubraniami głowy były gustownie ułożone przepaski błękitne z srebrem; suknią białą z haftem zielonym chwalono powszechnie. — W wielkim Teatrze po *Więźniach z galer.* odgłos wszystkich obecnych przywołał *JPanę Żuczowskę*, oraz *JPP. Piaseckiego i Werowskiego*. — Starozakonny *Jankiel Szaia*, Poborca opłaty kopytkowego, onegdaj znajdując się w swej celbudzie przy rogatkach Wolskich, nagle życie zakończył; przyczyna tej śmierci niewiadoma. Tegoż dnia *Mularz* lat 50 mający, używszy nazbyt trunków, tknięty apoplexią, żyć przestał.

Z Petersburga d. 31 Stycznia (12 Lutego). — Za wyrokiem wojennego sądu by. Komendant Żytomirski, liczący się w wojsku Maior *Szarawowicz*, za jawne nieposłuszeństwo rozkazom zwierzchności i ostateczne zaniedbanie swych obowiązków, niżony zostaje na prostego żołnierza. — Dyżurny Sztabs officer Sztabu I korpusu piechoty, liczący się w wojsku Pułkownik *Jwanow* 8, ma zostawać przy Głównym dowodzącym czynną armją do szczególnych poleceń. — Mianowany kawalerem orderu *S. Stanisława* 2 klasy, Wileński gubernialny Pocztmistrz, Radzca Stanu *Trefurt*. Tegoż orderu 3ej klasy za gorliwą służbę w liczbie innych, Żytomirski gubern: Pocztmistrz Radzca Dworu *Wenciewicz*, Radzcy honorowi: Białostocki obwod: Pocztmistrz *Riabików*. Tegoż orderu 4ej klasy, Pomocnicy Pocztmistrza: Witepskiego gubern: Assesor Kolle: *Alimow*, Braślawskiego powia: Assesor Kolleg: *Judebski*, Radzcy honorowi, Pocztmistrze powiatów: Borysowskiego *Czeraniawski*, Dziśnieńskiego *Dobrowolski*, Dubieńskiego *Drzewiński*, Dynaburskiego *Buiewicz*. — Na przedstawienie *J.O. Xcia Feldmarszałka* Namiestnika w Królestwie Polskiem, ozdobienni zostali: Polowy Inżynier, Podpułkownik *Gers-*

feld orderem S. *Anny* 2ej klas.; polowi Inżynierowie Sztabu-Kapitanowie von der Chowen i Bezus, orderem S. *Anny* 3ej kl.; polowi Inżynierowie: Pułkownik *Pawłowski* i Pułkownik *Sajdlie*, orderem S. *Stanisława* 3ej kl. — D. 6 b. m. otwarte zostało ustanowione w *Witebsku* seminarjum, do kształcenia parafjalnych Nauczycieli. W Listopadzie z. r. otwarto powiatowe dla stanu miejskiego szkoły w mieście *Prużanie*, w Grodzieńskiej i w miasteczku *Kejdanach*, w Wileńskiej guberni. Dozorca honorowy szlacheckiej powiatu: Bobrujskiej szkoły P. *Bułhak*, ofiarował na rzecz tejże szkoły 300 rubli. Dozorca honorowy szkół powiatu Wołkowyskiego P. *Kirhill* obowiązał się zamiast słomianego dachu na domie wystawionym przez niego w Wołpie, na tamieczną parafjalną szkołę, zbudować dach z drzewa. — Piszą z *Kiachty* pod d. 14 Grudnia: 10 b. m. o 7 godz.: w 55 minucie wieczorem, wśród wilgotnego i zaciemnionego powietrza, dało się uczuć na granicy silne trzęsienie ziemi, które szło w kierunku z północo-zachodu, na południowo-wschód, będąc poprzedzone gwałtownym skotem i wystrzałami, podobnemi do odległego gromu. Potem zjawisko to, przyszedłszy do samej *Kiachty*, wzięło kierunek ukośny sprawiając wstrząśnienie, trwające około 5 sekund i tak mocne, że wszystkie domy się zachwiały, bez żadnej wszakże szkody. Nazajutrz rano, wyziewy, które przez całą noc powietrze cięły, podniosło się aż do wierzchołków gór okolicznych i o wschodzie słońca, unosząc się po niebie w kształcie letnich obłoków, znikły całkiem około południa, zabrawszy z sobą całą wilgoć i zostawiając na wyniosłych drzewach gatunek śnieżystego proszku, podobnego do srogu, zresztą żaden inny fenomen nie był zauważanym. — Departament handlu zagranicznego ogłosił, iż wydany 2 Października r. z. przepis o zatrzymywaniu i konfiskowaniu Biletów na zagraniczne loterie, nie ściąga się do Biletów na loterie Warszawskie. (T. P.)

We *Lwowie* 67. rocznicę urodzin N. Cesarza *Austriackiego* przez kilka dni uroczyscie obchodzono; w wilją to jest 11 b. m. w teatrze przy widowisku śpiewano stosowne hymny; w głównej loży znajdowali się Xpę Arcybiskup Prymas, tudzież Prezes rządu i Dowódca wojska. Nazajutrz odbyło się solenne Nabożeństwo, a Prymas dawał wielki obiad, wieczorem był bal u Prezesa rządu. Zebrano dobroczynne składki dla ubogich. D. 13 było stosowne widowisko przedstawione przez Artystów Polskich, ułożone przez Dyrektora teatru J. N. *Kamińskiego*.

W *Krakowie* bardzo podobał się przybyły z Wiednia Brzechomowca *Szrejber*, oraz towarzystwo tancerzy PP. *Bernardelli* i *Koblerów*, a Pani *Szymkajtowa* przedstawiła rolę *Mirandoliny* z zadowoleniem Publiczności.

Artykuł nadesłany z Krakowa. — Już kilkakrotnie brałam pióro do ręki i kilkakrotnie zapal mój wstrzymywałam, w obawie abym przez wynurzenie uczuć wdzięczności i przyjaźni za doświadczoną opiekę i troskliwość około zdrowia mego ciebie szanowny Panie nie obraziła; lecz gdy świeżo doznawane względy a niezmordowana i nieinteresowna od lat już kilku ciągle około zdrowia mego staranność, nowym staie się dla mnie bodźcem do złożenia ci dziękczynień, przyjm je więc niniejszem piśmem Wny *Mohr* Józefie, medycyny i chirurgji Doktorze, Fizykumista Krakowa, z tą wdzięnością z jaką serce moje przepętnione wdzięcznością wynurza się ośmiela. Oby cię Najwyższa Opatrzność za twoje poświęcenie się wielu nieszczęśliwym sierotom, ubogim wdowom, którym rad, pomocy i opieki swej bezinteresownie hojnie udzielasz, a które doznawszy pomocy i ulgi w cierpieniach, nieczem ci więcej nie są wstanie odplacić iak tylko łzami wdzięczności, zdrowie twoje przy wszelkiej pomyślności, które niestety sam z narażeniem się swoim nie raz poświęcasz, udzielać najdłużej raczyła, a ia choć mnie kiedy nieprzewidziane okoliczności zniewolą do opuszczenia miejsc

w których prawdziwej szczęśliwości doświadczyłam przez odzyskanie z rad twoich zdrowia, pamięć połączoną z niewygasną wdzięcznością do zgonu wsercu mem dla osoby twej dochowałam.— Kraków 6 Lutego 1835 r.— *Magdalena Karwosińska*.

Anglja.— Mówią, że Hr. *Potso di Borgo* już będący w Londynie iako Poseł Rossyjski, ma także działać w sprawie wschodu.— W czasie teraźniejszych wyborów na deputowanych do Parlamentu, nawet Kobiety mieszały się rozmaitemi namawianiami; co wiele dzienników ma za złe i radzi Paniom aby raczej pilnowały domowego gospodarstwa i dozorowały dzieci a nie mieszały się w politykę!— D. 13 b. m. Król Angielski dawszy posłuchanie kilku Lordom w *Brygtonie*, rozmawiał oddzielnie więcej niż przez godzinę z Lordem *Amherst*.— D. 12 obiadowali u Króla Hrabowie *Potso di Borgo* i *Medem*.— Wybór 16 Parów Szkockich jest zupełnie na stronę Ministrów.— Nowo wybudowany dom izby niższej, znowu tylko co nie pogorzał powtórnie, już firanki paliły się, lecz szczęśliwie uratowano.— D. 18 z. m. do *Malty* przyplynał z swą eskadrą Admirał *Rowlej* od brzegów *Tureji*.

Francja.— Od niejakiego czasu uważaia, że na zabawach wieczornych dawanych na pokojach Królewskich, zaczynaia pokazywać się znakomici stronnicy *Karola Xgo*.— Niektóre pisma donoszą, że *Don Michał* opuścił Rzym, lecz niewymieniaia gdzie się udał.— Zmarły teraz sławny Chirurg *Djupuitren* był niecierpliwie wzięty, i zostawił też majątku 12 milionów złp. ma tylko jedną córkę, lecz poczynił znaczne zapisy dobroczynne.— Dnia 12 b. m. w giełdzie Paryskiej rozchodziły się rozmaite wieści, o niespokojnościach w *Mecu*.— Papiery Hiszpańskie spadły w tejże giełdzie.— Donoszą z *Tuluzy*, że d. 6 b. m. okropna burza uszkodziła kilka okrętów, a w mieście zrzuciła bardzo znaczne szkody. Słyszano zdaleka odgłosy armat wzywające ratunku.— W jednym z miast

Francuz: niedawno para małżeńska obchodziła złote i pół srebrnego wesela, to jest żyli z sobą przez lat 65, a oboje są ślepi! Mąż ma lat blisko 90, był krawcem a od 6ciu lat został pozbawiony wzroku, żona ma lat 80 a od 16tu niewidzi, zresztą są zdrowi i doznaią pociechy z swych potomków.— Znany *Izraelita Dejtz*, który wydał *Xżnę Berry*, wzięwszy pół miljon franków i ochrzcił się, teraz w *Londynie* wyznał się wiary chrześcija: i ożenił się z żydówką.— D. 10 b. m. na obiedzie u *Xcia Orleńskiego*, znajdowali się *Xiążeta Esterhazy* i *Galicyn*, tudzież Hr. *Aponi* Poseł Austriacki; ten obiad uważano iako pożegnanie Hr. *Sebastjaniego*.— Niedawno w *Lit* gdy odpakowano pakę bawelny, znaleziono wcale nieczyste ciało *Murzynka*.

Hiszpanja.— Mówią, że *Zumalakaragui* zabrał znaczny transport pieniędzy wiezionych dla wojska Królowej, i że zamek *Elizondo* ma się poddać przez kapitulację. W *Madrycie* i *Saragocie* były niespokojności.— Walka odbyta 3go b. m. wokolicach *Bergaro*, jest niekorzystną dla wojska Królowej. *Zumalakaragui* osobiście dowodził. *Izabeliści* rozpięzchli się w różne strony.— *Mina* opuścił *Pampelunę*.

Portugalia.— Gazety Lisbońskie obszernie opisuią uroczystość zaślubin Królowej *Donny Marji* z *Xciem Lejchtenberskim*.

Rozmaitości.— Pan *Ober* autormuzyki *Niemiej z Portici*, *Fra djawola* etc. pisze teraz muzykę do nowej opery *Koń spiżowy*.— Nie dawnemi czasy 3 europejczycy kupili od jednego Algierczyka 3 dyamenty znalezione wśród złotych piasków Sumelskich, w bliskości Konstantyny. Niewiedzano dotąd że w Afryce znajdują się dyamenty i godna uwagi, że tam, równie iak w Brazylii i Syberji, drogie te kamienie odkryte zostały przy przemycaniu złota.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Rastawiecki Baron Kamerjunker z Dołchobyczowa, Glass Sędzia Appel: z Kalisza, Wierzejski Komissarz Obwo: z Siedlee, Piotrowski Andr: Dziel: z Marcynowa, Karwicki Kaz: Dzie: z Wołynia, Bo-

ski Kazi: Dzie: z Bobrownik, Ciechomski Józef
Dzie: z Brzozowa, Chrzanowski Bartłom: Dzie:
DONIESIENIA.

Gdy sprzedaż przedmiotów poniżej wyszczegóło-
nionych, w dniu 20 b.m.r. dla braku Licytantów
do skutku nie doszła, przeto zawiadamiam Szan-
owną Publiczność, iż prawnie zajęte ruchomości
iako to: Drzewa sosnowego różnej długości i gru-
bości sztuk 400, Cegły wypalanej sto kilkadziesiąt
tysięcy, w Cegielni we Wsi Mokotowie Bonettego,
i Złotowszczyzna zwanej, Nrem 17 i 18 oznaczo-
nej, przez publiczną Licytacją więcej daicemnu, i
bez najmniejszej zwłoki czasu placącemu w dniu
11/23 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, niezawo-
dnie sprzedane będą. *K. Al. Garbolewski K.*

W dniu 13 Listopada 1833 r. wspólnie z Chai-
mem Rewe wystawiłem solidarny WEXEL na sum-
mę złp: 500, Herszowi Schainwitz, gdy Wexel ten
zaspokoiłem, a Schainwitz mi takowego niezwra-
cał, wytoczyłem przeciw temu Schainwitzowi pro-
ces o zwrot rzeczzonego Wexlu. Schainwitz przy
rozprawie w Trybunale Handlowym przyznał że
summę Wexlem powyższym objętą odemnie ode-
brał, lecz że Wexel skradzionym mu został, zwró-
cić go nie może, lecz takowy za umorzony dekla-
ruje. Z tego powodu Trybunał oddalił mnie z żą-
daniem zwrotu Wexlu, iako skradzionego i za u-
morzony zadeklowanego, a to Wyrokiem z dnia
25 Marca 1834 r. Ponieważ teraz ten sam Wexel
znajduje się w ręku Ryfki Laubsztajnowej i o zwrot
jego powtórnie kroki prawne przedsięwziąłem, o-
strzegam przeto każdego, iżby dla przyczyn po-
wyżej wyrażonych, Wexlu w mowie będącego od
nikogo ani od Ryfki Laubsztajnowej, ani od Her-
sza Schainwitz nienabywał. W Warszawie dnia 21
Lutego 1835 r. *Moritz Maibaum.*

W dniu 24 Lutego 1835 r. o godzinie 9 rano w
domu przy ulicy Miodowej pod Nr 490, w sklepie
sprzedanemi zostaną ruchomości po niegdy Miko-
łaju Kohen a mianowicie: Wódki, iako to: Szu-
mówka, Okowita, Likierzy różnego gatunku, Pre-
peracje, Olejki, Wódki gdańskie i inne słodkie
wódki w różnych gatunkach i t. p. a to przez pu-
bliczną licytacją za gotowe pieniądze. *Edward Ma-
rjewski, Komornik.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości
iako to: Komody, Kanapa, Krzesła, Zegar, Bidr-
ko, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej, w domu
pod Nr 2677, w dniu 23 Lutego r. b. o godzinie 10
z rana, takż w tym samym dniu o godzinie 12 w
południe Komoda, Szafa, Kantorek, Krzesła, Ze-
lasko od prasowania, i t. p. przy ulicy Nowolipie

pod Nr 2457, przez publiczną Licytacją sprzeda-
nemi zostaną. *Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.*

W dniu 23 m. r. b. o godzinie 4 z południa i dni
następnych w domu przy ulicy Leszno pod Nr 654
sprzedanemi niezawodnie zostaną przez publiczną
Licytacją różne Meble a mianowicie Kanapy, Krze-
sła, Fatersztule, Stoły, Lustra, Komody, Łóżka,
i t. p. ruchomości. *Edward Marjewski Komornik.*



Ofiaruje się oprócz wdzięczności nagrody
zł. 50, za zwrócenie Puljassu pasowego
sajjanowego iuż podszarzanego, który w
dniu 20 b. m. zgubionym został, wsładając lub
wysładając z dorozki, a może i idąc przez ulicę
Długą lub Elektoralną, w nim znajdowało się pa-
pierami różnemi złp: Sto kilkadziesiąt, kilka po-
zwoleń na Proch, i potrzebne rozmaite Konota-
cje. Łaskawy i Peczciwy znalazca, oddać raczy
zgubę tę do domu przy ulicy Orlej Nr 726 na do-
le, wszedłszy w bramę po prawej ręce do rąk W.
Narbuta, a tam zaraz rzeczoną nagrodę odbierze.

Na Nalewki pod Nr 2240, do Składu Rossyj-
skiego nadszedł transport JARZĄBKOW, CIE-
CWIERZY, KUROPATW i KAPŁONOW.



Dom massywu murowany o 2ch piętrach
z Oficynami takż o 2ch piętrach, przy
ulicy Bednarskiej Nr 2678 Lit: A. jest
do sprzedania. Blizsza wiadomość u Wła-
ściciela w Oficynie na 1m piętrze tegoż domu.

Niżej podpisany ma honor donieść potrzebują-
cym OKIEN JNSPEKTOWYCH nowych a to
z ramami grubemi i smolnemi, że takowych można
nabyć za umiarkową cenę przy ulicy Podwał pod
Nr 527, na przeciw Pałacu Dyżmańskiego u To-
masza Gellert Szklarza.

Jutro u Matewiczy przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Poledwica po indyjs; Gurka ciepła;
Prosienadzie; Pieczeń huzar; Bigos hultaj; Szpe-
kniedla po frankforck; Muszeczki w kroto; lub z grosz;
Kotlety ciepłe z garnitni; **OBIAD:** Barszcz z uszkami;
Rosół, Sztukamieszałka, Jarmuż z głowizną wieprz;
lub Muszeczki ze szpi; Prosienadzie; Ryż wypiekak;
ziabłkar. **KOLACJA:** Rozbratel, Zrazy polskie.

Dziś w Kawiarni w domu Mikulskiego na regu-
lic Senatorskiej i Bielańskiej, wykonana będzie Mu-
zyka wokalna i instrumentalna przez Panny Hessen.

Dziś rano ciepła stop: 1. Wczoraj w potu: zimna 0.
TEATR WIELKI. Dziś *Zampa.* Dłaskabosci JP.
Werowerskiej, nowa Melodrama *W zjawca* odłożona.
TEATR RO: Jutro *Maż po śmierci.* *Lunatykiska.*
TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Jutro esta-
tni raz *Mechanik Molduano.*